Wychodzi raz w tygodniu. *Porto opłacone ryczałtem.*

Rok XIV. **Kraków, dnia 9 stycznia 1931** **Nr. 1.**

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Cena abonamentu:

Abonament kwartalny	4 Zł
„ półroczny	8 Zł
„ roczny	16 Zł

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują wszystkie biura dzienników i ogłoszeń

Godziny urzędowe Redakcji od 6 do 7 wieczór
Rękopisów Redakcja nie zwraca

Redakcja i Administracja **Kraków, Grodzka 43**
Telefon Nr. 132-67

Konto P. K. O. Nr. 400.342

Ogłoszenia:

Wiersz milim. 1 szp. na okładce .	**40 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. na I. str. okładki	**60 groszy**
Wiersz milim. 1 szp. w tekście . . .	**60 groszy**

Cała strona okładki **Zł 200,** Pół strony **Zł 100,** Ćwierć strony **Zł 50,** Ósma strony **Zł 25**

Cała strona w tekście **Zł 300,** Pół strony **Zł 150,** Ćwierć strony **Zł 75,** Jedna ósma strony **Zł 37·50**

Światowe rynki towarowe

reagowały wskutek kryzysu i nadprodukcji na ceny następujących artykułów:

(— minus oznacza zniżkę ceny w roku 1930 w stosunku do roku 1913)

(+ plus oznacza zwyżkę ceny w roku 1930 w stosunku do roku 1913)

(Londyński korespondent „Berl. Tageblatt“ Nr. 608, 1930)

Różnica w procentach		
Rok 1913		Ceny roku 1929 zwyżkowały (+) zniżkowały (—), w roku 1930 o
— 23·6	pszenica	— 49·76
— 4·1	żyto	— 9·5
+ 18·82	jęczmień	— 3·09
— 20·94	owies	— 21·84
— 30·75	kukurydza	— 37·43
+ 58·62	ziemniaki	+ 32·18
+ 70·45	ryż	— 11·77
— 38·22	cukier	— 26·22
+ 9·9	mięso woł.	— 11·77
+ 23·87	słonina	— 22·43
+ 15·61	masło	— 27·52
+ 20·48	kawa	— 19·36
+ 27·29	herbata	+ 16·66
— 50·97	kakao	— 32·90
	WĘGIEL, ŻELAZO I METALE	
+ 25·92	węgiel	— 5·56
+ 31·57	żelazo	— 3·3
— 26·88	miedź	— 33·33
— 35·72	cynk	— 33·50
— 22·1	ołów	— 30·80
— 25·9	cyna	— 41·30
+ 3·66	aluminium	— 10·6
— 7·7	antymon	— 18·08
+ 22·05	rtęć	— 19·05
	SUROWCE TEKSTYLNE	
— 49·9	bawełna	— 48·8
— 32·5	wełna	— 48·3
— 20·5	jedwab	— 22
+ 15·1	konopie	— 35·6
— 6·9	len	— 35
— 38·8	juta	— 39·4
	INNE SUROWCE	
— 24·2	skóry	— 13·8
— 81·8	kauczuk	— 40·7
+ 65·5	nafta	— 7·6

Odpowiedzialność zarządów spółki z ogr. odp. przy likwidacji

Skutki niezgłoszenia do rejestru wpisu o otwarciu likwidacji spółki

„Gdy zarządcy Spółki z ogr. odp. zaniedbali dokonania ciążącego na nich z mocy przepisów dekr. o rej. handl. zgłoszenia do rejestru o otwarciu likwidacji, a nadto, gdy z powodu nierzetelnego oświadczenia pozwanych o rzekomem zaspokojeniu wierzycieli nastąpiło wykreślenie Spółki z rejestru handlowego, to wobec przepisów art. 13 powołanego dekretu o rej. hand. oraz art. 10 dekr. o sp. z o. o. odpowiadają oni osobiście i solidarnie przed wierzycielami Spółki za poniesione straty, wyrażające się w niepokryciu wierzytelności“ — (Orzeczenie Izby I. Sądu Najwyższego w sprawie Nr. C. 2106/29).

(bk) Zadziwiająca często szybkość, z jaką niektóre spółki z ogr. odp. powstają, ustępuje jednak szybkości, wręcz zawrotnej, z jaką też spółki się rozwiązują. Przy zawiązaniu spółki potrzebny jest akt notarjalny i zgłoszenie do rejestru o otwarciu przedsiębiorstwa. Przy likwidacji jednak pp. zarządcy takich spółek nawet i tyle trudu zadać sobie nie chcą. Poprostu zgłaszają do rejestru handlowego oświadczenie, że spółka jest zlikwidowana, a wszystkie długi — spłacone. A potem — szukaj wiatru w polu. A jednak istnieją przepisy prawne, nakazujące zgoła odmienny tryb przy likwidacji. Uchybienie tym przepisom powoduje nietylko osobistą, ale i solidarną odpowiedzialność spółki z ogr. odpowiedzialnością. O tem przekonali się zarządcy spółki z ogr. odp. R.-D., którzy zgłosili do rejestru handlowego oświadczenie, iż spółka jest zlikwidowana, a wszystkie długi już spłacone.

Wówczas jeden z wierzycieli wytoczył przeciwko zarządcom tej spółki powództwo z żądaniem zasądzenia od nich — osobiście i solidarnie — należności, przypadającej mu od zlikwidowanej spółki, z tej zasady, iż pozwani nie zgłosili do rejestru handlowego o otwarciu likwidacji spółki, a ponadto oświadczenie o rzekomem spłaceniu długów było nierzetelne. Sądy merytorycznie wyrokujące tj. Okręgowy i Apelacyjny — powództwo uwzględniły, a Sąd Najwyższy, o który sprawa się oparła z kasacji pozwanych, całkowicie podzielił zapatrywanie prawne niższych instancyj. ustalając zasadę, na wstępie przytoczoną.

Biuro pośrednictwa pracy dla kobiet żydowskich.

prowadzone przez Stowarzyszenie („WIZO“) w Krakowie, Rynek główny 29, I. piętro, pośredniczy w wyszukaniu posad dla: nauczycielek, freblanek, kasjerek, pomocnic handlowych, ekspedjentek, stenotypistek, wychowawczyń, pomocnic krawieckich, gospodyń i zarządczyń pensjonatów.

Zwracamy się z gorącym apelem do P. T. Pracodawców, aby wszelkie wolne posady u nas zgłaszali.

Biuro nasze urzęduje między godz. 3—6, z wyjątkiem sobót i świąt, w lokalu „WIZO“ w Krakowie, Rynek Główny 29.

PRZEGLĄD KUPIECKI

ORGAN ZWIĄZKU STOWARZYSZEŃ KUPIECKICH MAŁOPOLSKI ZACHODNIEJ

Rok XIV. Kraków, dnia 9 stycznia 1931 Nr. 1.

W sprawie wpłat na świadectwa przemysłowe.

Podatnicy, którzy w Krak. Stowarzyszeniu Kupców (ul. Grodzka 43) uiścili wpłaty na świadectwa przemysłowe na rok 1931 i otrzymali „tymczasowe potwierdzenia“, winni zgłosić się w lokalu Stowarzyszenia w dniach od 12—14 stycznia, w godzinach od 5—7 wiecz. po odbiór

oryginałów świadectw przemysłowych.

Zaznacza się, że Sekretarjat Stow. nie przyjmuje gwarancji za przechowanie świadectw przemysłowych, które w wyż zakreślonym terminie nie zostaną podjęte.

JÓZEF HEUMAN.

Obecny kryzys gospodarczy a równowaga budżetowa.

Niebawem nasze ciała ustawodawcze rozpatrywać będą przedłożony im przez rząd budżet na czas 1931/32.

Przygotowania do tegorocznego budżetu trwały tym razem dłużej niż zwykle, gdyż oprócz Ministra Skarbu jeszcze miarodajniejsze czynniki poważny przytem brały udział.

Zrozumiałe było niezwykle żywe zainteresowanie się ogółu ludności temi przygotowaniami w szczególności czy też obecny dotkliwy kryzys gospodarczy znajdzie odpowiedni wyraz w globalnej sumie budżetu.

Wniesiony obecnie budżet oczekiwań tych nie spełnił, gdyż w stosunku do budżetu ostatniego wykazuje obniżkę tylko o około 3 procent.

W pierwszym rzędzie uderza fakt, że zapowiedziana już tylekrotnie przez sfery rządzące reforma podatkowa nietylko, że nie została jeszcze urzeczywistniona, ale najboleśniej przez sfery handlowe i przemysłowe odczuwany podatek przemysłowy, preliminowany ostatnio na 275 miljonów złotych jest obecnie prelimino wany aż na 315 miljonów złotych!

Nie uwzględniono, zdaje się, przytem wcale niepocieszającej okoliczności, że wpływ procentów zwłoki i kosztów egzekucyjnych za pierwsze półrocze roku budżetowego 1930/1931 przyniósł już 61% preliminowanej kwoty. Nikt już chyba dziś w Polsce nie uwierzy w jakąkolwiekbądź słuszność zrobionego gngiś przez czynniki rządzące sferom handlowym i przemysłowym zarzutu, że ociągają się uporczywie z płaceniem podatków i powodują przez to tylko niepotrzebne kroki egzekucyjne! Przecież znaną jest ogólnie rzeczą, że płaci się obecnie podatki nie z dochodów, nie z zysków, tylko z substancji majątkowej, która coraz bardziej się kurczy i zanika.

Czy potrzeba w tem miejscu wspomnieć o zastraszającym wprost wzroście upadłości i postępowań ugodowych, o coraz bardziej powiększającej się cyfrze zamykających się warsztatów pracy i o coraz groźniejsze rozmiary przybierających kadrach bezrobotnych? Czy te, coraz bardziej niepokojące objawy ciężkiego kryzysu gospodarczego żadną miarą nie mogły mieć wpływu na redukcje naszego budżetu?

Wiemy z enuncjacji Ministra Skarbu przy wniesieniu budżetu do Sejmu, że nie zapoznaje wprawdzie obecnego trudnego położenia gospodarczego, ale racja stanu nakazuje kategorycznie nie obniżyć pozycyj rozchodowych.

Żaden lojalnie myślący obywatel, któremu dobro Rzeczypospolitej leży na sercu nie wotowałby przeciw **koniecznościom państwowym.** Ale nie należy zdaniem tego obywatela odmawiać mu prawa bezstronnego i rzeczowego zastanowienia się, czy te konieczności państwowe w pojęciu sfer rządzących są rzeczywiście nienaruszalne i czy nie mogą one naruszać równowagi gospodarki społecznej, na której właśnie opierać się ma budżet państwowy. Jeżeli Minister Skarbu określa

niektóre wydatki, jak to już ubiegłego roku miało miejsce, jako „opancerzone“ — n. p. wydatki wojskowe, personalne itd. — to wszelka, nawet najumiarkowańsza dyskusja na ten temat, staje się zbyteczną i bezcelową.

Ostatni komunikat naszego Instytutu badania konjunktur gospodarczych i cen konstatuje, że obecna sytuacja gospodarcza uległa dalszemu znacznemu pogorszeniu. Zaznacza się silny spadek produkcji i dóbr wytwórczych (ze 114.2 we wrześniu do 112.7 w październiku i do 107.9 w listopadzie) przy równoczesnym silnym spadku przewozów kolejowych tych dóbr ze 102,0 we wrześniu do 90.9 w październiku i do 77.5 w listopadzie). Zmniejszanie zatrudnienia we wszystkich gałęziach związanych z ruchem budowlanym oraz w przemyśle włókienniczym, pogorszenie się konjunktury w rolnictwie i przypuszczalne wyeliminowanie udziału rolników w obrocie gospodarczym na czas dłuższy, wzrost protestów wekslowych i dalszy spadek rezerwy kruszcowo-walutowej Banku Polskiego — oto niepokojące objawy naszego życia gospodarczego, które rzucają ponury cień na tak poważne obecnie zagadnienie realności naszego preliminarza budżetowego.

A niema niestety żadnych oznak, żadnych widoków poprawy naszej sytuacji gospodarczej w bliskim czasie. Ogólny kryzys światowy, który, nawet nie ominął przebogatych, jak się wszystkim zdawało, Stanów Zjednoczonych, mógłby wprawdzie dla nas być pewnego rodzaju pocieszeniem, że nie jest u nas o wiele gorzej jak gdzieindziej, ale też z drugiej strony przypomina nam to, że trudno liczyć nam na pomoc z zewnątrz. Rząd nasz czyni wprawdzie ciągle starania o uzyskanie większej pożyczki zagranicznej dla celów inwestycyjnych, a tem samem dla zażegnania lub przynajmniej złagodzenia groźniejszego coraz bardziej zagadnienia bezrobocia — ale starania te nie okazały się dotychczas skutecznemi.

Sytuację utrudnia u nas fakt, że nie posiadamy żadnych rezerw, któreby nam pomogły do przetrwania kryzysu.

Osiągnięte w poprzednich latach przez nasz rząd pokaźne nadwyżki budżetowe — wyniki przeciążenia podatkowego — zużyto do zrealizowania polityki etatystycznej, która prawie na całej linji zawiodła. — Wszystkie przeważnie przedsiębiorstwa państwowe wykazują coraz większe wyniki deficytowe, budżet nasz dotkliwie niestety obciążające.

Wprowadza się obecnie ponadto w żadnych innych ciałach parlamentarnych niepraktykowaną dotychczas inowację, że preliminowane pozycje mają właściwie mieć charakter ryczałtów, a rządowi ma następnie przysłużyć prawo przeprowadzenia dowolnego t. zw. wirement, czyli przeniesienia kwot wydatkowych w miarę potrzeby z jednego resortu na inny.

Trudno będzie zaprzeczyć, że ingerencja naszych ciał ustawodowczych na budżet, jako najważniejsza im przysługująca prerogatywa, znacznemu ulegnie osłabieniu.

Krótki tylko czas dzieli nas od pierwszego czytania preliminarza budżetowego w Sejmie. Miejmy nadzieję, że rząd opierający się obecnie na zwartej większości i nie doznający żadnych przeszkód z powodu zwalczających się stronnictw politycznych, jak to przed ostatnimi wyborami do ciał ustawodawczych miało miejsce, i biorący wobec tego całe brzemię odpowiedzialności za wykonaną przez się pełnię władzy — że rząd ten nie przejdzie do porządku dziennego nad głosami ostrzegawczymi ze strony naszych ciał ustawodawczych, które niewątpliwie dadzą wyraz swej trosce o nierealności wniesionego preliminarza budżetowego.

———o———

AKTUALJA PRAWNO-SKARBOWE.

Podatek dochodowy — Art. 64 ustawy a art. 27

(b. k.) Art. 64 ust. o państwowym pod. dochod. zezwala władzy skarbowej, — w razie braku odpowiednich danych, ustalić dochód płatnika według jego wydatków. W tym wypadku przedewszystkiem bierze się pod uwagę ilość osób, będących na utrzymaniu płatnika. W myśl jednak art. 27 tejże ustawy, o ile płatnik utrzymuje więcej niż jedną osobę, a dochód jego nie przekracza sumy 7.200 zł., winna władza skarbowa obniżyć wymierzony podatek o 2 stopnie za każdego dalszego członka rodziny, będącego na utrzymaniu płatnika.

Ostatnio jednak niektóre Komisje Szacunkowe zniżki z art. 27 ustawy nie stosują, choć fakt utrzymywania kilku osób jest tak dalece bezsporny, iż w uchwale Kom. Szacunkowej wydatki na utrzymanie tych osób służą za podstawę do obliczenia hipotetycznego dochodu z art. 64 ustawy.

Dzieje się to nawet i w tym wypadku, gdy płatnik złożył zeznanie i na fakt utrzymania kilku członków rodziny wyraźnie się powołał, choć w myśl ustawy, władza skarbowa jest obowiązana zniżkę z art. 27 ustawy zastosować z urzędu, gdy nawet płatnik zeznania nie złożył, wówczas bowiem Komisja Szacunkowa ustala dochód na zasadzie „danych, któremi rozporządza“, a więc i danych o ilości osób, utrzymywanych przez płatnika. Władze skarbowe tłumaczą postępowanie swe tem, że rzeczone osoby są już dorosłe i same się utrzymują. W tym jednak wypadku należałoby potrącić z dochodu płatnika, — obliczonego według jego wydatków, — koszty utrzymania tych osób. Tego jednak władza skarbowa nie czyni i stąd powstaje wewnętrzna sprzeczność w wymiarze. Powyższe uchybienia tyczą się jednak biedniejszych płatników, którzy niezawsze są w stanie opłacić adwokata, wnoszącego skargę do N. T. A., tembardziej, że honorarjum adwokata często przewyższa nadpłacone kwoty, przeważnie drobne, a zasadniczo już wyegzekwowane. Płatnik rezygnuje więc z dalszego środka prawnego z tej prostej zasady życiowej, że „nie starczy skórki na wyprawkę“.

Takie jednak wadliwe postępowanie wymaga interwencji władz wyższych, a przedewszystkiem Ministerstwa Skarbu, któreby w drodze okólnika wyjaśniło podległym sobie urzędom konieczność ściślejszego stosowania art. 27 ust. o podatku dochodowym.

———o———

Z ŻYCIA ORGANIZACJI.

W niedzielę dnia 25 stycznia 1931 r.

odbędzie się w lokalu Związku w Krakowie, przy ul. Grodzkiej 43, o godzinie 10-tej przed południem

VIII. DOROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

Związku Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zach.

z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie.
2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
3) Sprawozdanie z działalności Związku:
   a) Prezydjum;
   b) Skarbnika;
   c) „Przeglądu Kupieckiego“;
   d) Komisji Kontrolującej i wniosek.
4) Dyskusja nad sprawozdaniami.
5) Wybór Zarządu.
6) Kupiectwo wobec projektów podwyżki czynszów.
7) Wnioski i interpelacje.

Prezydjum Związku Stowarzyszeń Kupieckich Małopolski Zachodniej.

W sprawie zmiany godzin handlu.

Jak wiadomo, Rząd przygotował projekt ustawy, nowelizującej obowiązujące przepisy godzin handlu. — Wedle projektu tego szereg gałęzi handlu ma korzystać z przedłużonych godzin handlu, co podyktowane jest względami dobra publicznego.

Projekt rządowy był przedmiotem obrad Związku Izb przemysłowo handlowych, który wysunął między innemi następujące propozycje:

1) należy rozszerzyć prawo 12-godzinnego handlu, obok sklepów, trudniących się sprzedażą mydła, opału, także do: środków leczniczych, hygienicznych, wód i soli mineralnych, chemikalji;

2) sklepiki owocowo—cukiernicze, trudniące się wyłącznie sprzedażą cukierków, świeżych owoców i wody sodowej, winny narówni z kioskami korzystać z przedłużonych godzin handlu (w ten sposób decydującym momentem będzie zakres prowadzonych artykułów, a nie rodzaj i rozmiar lokalu handlowego). — To samo tyczy się również sklepów tytoniowych, które mają korzystać z tych samych godzin handlu, do jakich uprawnioną jest sprzedaż uliczna;

3) Związek wypowiedział się również przychylnie odnośnie do prawa trzymania otworem niektórych sklepów przez kilka godzin w niedzielę, projektując rozszerzenie tego prawa również na wędliniarnie i na sklepy z pieczywem;

4) Związek wystąpił z opinją o skreślenie z ustawy drakońskiego przepisu, wedle którego w razie dwukrotnego ukarania kupca w jednym roku za samowolne trzymanie otworem sklepu poza godzinami ustawowemi grozi kara bezwzględnego aresztu. — Przepis ten winien być zmieniony w tym kierunku, by wprowadzić t. zw. areszt zastępczy, t. j. na wypadek, gdy przestępujący ustawę o godzinach handlu nie uiści wymierzonej mu grzywny pieniężnej;

5) Związek proponuje wprowadzenie — na wzór zagranicy 2 niedziel t. zw. „złotej i srebrnej“ w tygodniach, poprzedzających Wigilję Bożego Narodzenia oraz Wielką Sobotę, co tem słuszniejszem jest, ile że w najbliższem naszem sąsiedztwie (Gdańsk, Śląsk opolski) przepis taki obowiązuje, skutkiem czego ludność wojew. pomorskiego i śląskiego część zakupów przedświątecznych dokonuje u sąsiedniej zagranicy, ze szkodą dla rodzimego handlu. Również projektuje Związek, aby handel dozwolonym bywał w niedziele, poprzedzające główne święta innych wyznań, w państwie uznanych.

—ooo—

O TERMIN LIKWIDACJI WYROBÓW WÓDCZANYCH.

Dnia 31 grudnia r. b. upłynął termin likwidacji znajdujących się w handlu detalicznym wyrobów wódczanych, które nie odpowiadają przepisom skarbowo-administracyjnym o rejestracji. Minister Skarbu, uwzględniając prośby sprzedawców wódek, przedłużył ten termin okólnikiem do dnia 31 grudnia r. 1931, czyli o cały rok.

ADRESOWANIE PACZEK.

Na mocy rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 25. września 1930 r. dopuszcza się w paczkowym obrocie wewnętrznym nadawanie zapomocą jednego adresu pomocniczego nie więcej jak 3 paczek zwykłych (bez podanej wartości i bez pobrania) do tego samego adresata. — Rozporządzenie to obowiązuje z dniem 15 października 1930 r.

—ooo—

Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia Członków Krak. Stowarzyszenia Kupców.

Dnia 25. grudnia odbyło się pod przewodnictwem Prezesa Schechtera Walne Zgromadzenie Członków Krak. Stowarzyszenia Kupców.

Przed przystąpieniem do porządku obrad przewodniczący poświęcił wspomnienie pośmiertne błp. Zmarłym w ciągu minionego roku Członkom Stowarzyszenia, a mianowicie błp. Szymonowi Eliaszowi **Hammerowi**, Emanuelowi **Eichhornowi**, Natanowi **Silberzweigowi**, Pinkasowi **Schererowi**, dyr. Danielowi **Lauerowi**, Hermanowi **Mundowi**, Ignacemu **Spanlangowi**, Mojżeszowi **Wasserteilowi**, Löblowi **Kakowerowi**, Mojżeszowi **Bochenkowi**, Bernardowi **Kriegerowi**, Dawidowi **Försterowi**, Samuelowi **Possowi**, której to części zagajenia wysłuchali zgromadzeni stojąco dla oddania czci błp. Zmarłym.

Przechodząc do sprawozdania rocznego z działalności Prezydjum i Wydziału podnosi mówca, że ubiegły rok znajdywał się pod znakiem osłabionej konsumcji, skutkiem spadku cen płodów rolniczych, co w wysokim stopniu odbiło się szkodliwie na obrotach handlowych. Prócz tego w minionym roku zawiązały się liczne kartele przemysłowe, które w wysokim stopniu przyczyniły się do dezorjentacji rynku handlowego i zaniku dochodów kupiectwa. Z drugiej zaś strony kupiectwo nadal trwa w apatji, samo nie podejmuje walki organizacyjnej, skutkiem czego przedstawia słabego kntrahenta, nad którym zarówno kartele jako też władze przechodzą do porządku dziennego. Toteż wśród takich warunków trudno było Stowarzyszeniu podjąć i przeprowadzić skuteczną walkę o obronę jego interesów — Niemniej jednak w wielu wypadkach, dzięki wytężonej i żmudnej pracy Stowarzyszenia udało się przytępić szereg ostrzy, skierowanych przeciw kupiectwu. I tak w dziedzinie **ubezpieczeń społecznych** zyskano, że Zakład Pensyjny liberalniej odnosi się do pracodawców, przychyla się do próśb o rozkładanie na raty zaległości, Stowarzyszenie wniosło szereg skutecznych odwołań uzyskując autorytatywne stwierdzenie, że znaczny odłam ekspedjentów handlowych nie podpada pod nomenklaturę pracowników umysłowych, wobec czego też nie jest obowiązany do ubezpieczenia. Również częściowo pomyślnym wynikiem zakończono interwencję w sprawie odraczania płatności składek ubezpieczeniowych w razie wniesienia odwołania od orzeczenia Zakładu Pensyjnego. Wreszcie rozpisano konkurs dla ustalenia niejasności ustawodawstwa, tyczącego się pracowników handlowych. W Stowarzyszeniu odbyło się zebranie informacyjne członków, na którem omówiono ustawodawstwo tyczące się stosunku pracodawcy do pracownika. Stowarzyszenie bierze udział w opracowaniu projektu zniżenia dotychczasowych ciężarów społecznych.

W dziedzinie **podatkowej** opracowano schemat przeciętnej dochodowości, lecz niestety Izba Skarbowa nie zaakceptowała projektu wygotowanego przez Stowarzyszenie łącznie z Izbą Przemysłowo-Handlową. Wobec tego na terenie warszawskim sprawę tę ponownie poruszono i jest nadzieja, że wygórowane stawki zostaną do czasu zwołania Komisyj Odwoławczych znacznie zredukowane. Interwenjowano w sprawie 1 proc. dla hurtowników, nie prowadzących ksiąg handlowych w sprawie stosowania 1-procentowych stawek do wszystkich hurtowników towarów spożywczych, o obniżenie kar za zwłokę, o nieściąganie drogą egzekucyj zaliczek kwartalnych, o zniesienie skarbowych biur informacyjnych, zwołano wspólnie z Krak. Kongregacją Kupiecką manifestacyjny wiec kupiecki w sprawie reformy podatku przemysłowego, Stowarzyszenie wzięło czynny udział w Żydowskim Zjeździe gospodarczym, wystosowano memorjał do Kongresu radców Izb handlowych we Lwowie, przyczyniono się do wycofania niedostatecznego projektu zmiany ustawy o pod. przemysłowym, wydelegowano przedstawicieli do komisyj szacunkowych, opracowano setki odwołań podatkowych i doręczono je członkom komisyj odwoławczych, urządzono ekspozyturę Kasy Skarbowej, celem sprzedaży świadectw przemysłowych dla wygody członków, interwenjowano w setkach wypadków indywidualnych i w szeregu spraw natury ogólnej.

Na terenie Izby handlowej: Przedstawiciel Stowarzyszenia bierze czynny udział w Zarządzie Izby, Stowarzyszenie opracowało szereg memorjałów np. w sprawie uzgodnienia praktyki podatkowej z orzecznictwem N. T. A. o liberalne traktowanie podań o 1-procentową stawkę podatkową hurtowników nie prowadzących ksiąg, o nieliczenie procentów zwłoki przy zaliczkach kwartalnych w razie odroczenia ich płatności przez Ministerstwo, o potrącanie zapłaconych podatków i poniesionych strat przy wymiarze pod. dochodowego, o upominanie indywidualne przed wdrażaniem egzekucji, w sprawie projektu zmiany ustawy o pod, przemysłowym, o rozkładanie na 2 raty należytości za świadectwa przemysłowe III. i IV. kat., o zaniechanie kontroli świadectw przemysłowych przed 14 stycznia, o zezwolenie na IV kat., gdy obrót nie przekracza 30,000 zl., o zaniechanie dalszego ściągania pod. majątkowego o wyłączenie z pod obowiązku wykupywania patentów II kategorji przedsiębiorstw, prowadzących artykuły powszechnego użytku (pół jedwabie, towary wełniane, ubrania męskie, obuwie itd). — W sprawie wycofania rządowego projektu nowej ordynacji podatkowej, o unifikację przepisów w sprawach nadmiernych kosztów liczonych przez notarjuszy przy protestach wekslowych, współpracowano nad projektem ustawy o ekspedjentach handlowych, nad opracowaniem nowej ordynacji pocztowej, o cechowaniu towarów zagranicznych, o nowej ustawie czekowej, w sprawie niedomagań pocztowych, w sprawie monopolu sprzedaży soli, w sprawie udzielania kredytów przez P, K. O. na wzór Poznania, w sprawie przeniesienia biur Wydziału Handlowo-Taryfowego z placu Matejki na ul. Bosadzką.

Na terenie Magistratu skutecznie interwenjowano w sprawie kar porządkowych, w sprawie podatku lokatorskiego kramarzy w Sukiennicach, w sprawie

umorzenia odsetek zwłoki przy gminnym podatku lokalowym, wniesiono w imieniu członków skargi do Trybunału Administracyjnego w sprawie nałożonego na nich obowiązku usunięcia starych i wybudowania nowych portali sklepowych; uzyskano zmianę dotychczasowego stanowiska Województwa, tj. w kierunku korzystnym dla kupiectwa o tyle, że ciężar ten obecnie nakładany bywa na właścicieli realności a nie na kupców. Interweniowano skutecznie w sprawie przyspieszenia załatwienia prośb o ulgi w spłacie zaległego podatku państwowego lokalowego. Interweniowano wielokrotnie łącznie z Krak. Kongregacją Kupiectwa w sprawie obniżenia cen prądu elektrycznego w sklepach, mowca na radzie miejskiej postawił rezolucję, jednogłośnie uchwaloną — przeciw projektowanemu funduszowi budowlanemu. Uzyskano przedłużenie godzin w handlu w soboty poprzedzające święta, interweniowano w szeregu spraw indywidualnych.

Interwenjowano w Banku Polskim w sprawie prolongaty płatności wekslowych przypadających na dnie świąteczne, w sprawie paszportów kupieckich, o uchylenie świadectw kwalifikacyjnych, o wstrzymanie masowych licytacyj w Urzędzie C lnym, wyznaczonych na 3 marca, o przeniesienie pospiesznego Dworca Towarowego, udzielono nagród szkołom dokształcającym, wydelegowano przedstawicieli kupiectwa do Sądu pracy, Sądu okręgowego, jako instancji odwoławczej oraz do Sądu handlowego, zaprojektowano radców dla spraw handlu zagranicznego. — Przedstawicielstwo Stowarzyszenia bierze czynny udział w Kuratorjum Okręgu szkolnego oraz we Wyższem Studjum Handlowem. Wystosowano memorjały w sprawie zmiany godzin handlu oraz w sprawie spoczynku niedzielnego.

W dziedzinie **organizacyjnej** rok miniony zaznaczył się osłabieniem poczucia przynależności organizacyjnej kupiectwa, niektóre jednak branże wykazywały dość ożywioną działalność np. hurtownicy emalji, branża obuwiowa, towarów modnych, cukiernicza, spożywcza, papiernicza, urządzono stałe wieczorne dyżury członków Zarządu oraz bezpłatną poradnię prawną.

Powyższe sprawozdanie Prezesa szkicowo tylko nakreślone przyjęte zostało przez zgromadzonych do wiadomości wśród frenetycznych oklasków.

Sprawozdanie kasowe, złożone przez p. radcę **Marguliesa**, jako skarbnika, wykazało niezmieniony stan dochodów i wydatków Stowarzyszenia, jak również niezmieniony stan członków. Wniosek skarbnika o upoważnienie przyszłego Wydziału do ewent. podwyższania składek członkowskich w razie konieczności przez Wydział uznanej — Zgromadzenie uchwaliło.

Sprawozdanie Przeglądu Kupieckiego złożył pod nieobecność p. radcy **Fromowicza** członek Komisji kontrolującej **p. Wilhelm Leinkram.** — Czasopismo wykazuje znaczny ubytek abonentów w stosunku do roku minionego, co jednak tłumaczy się skreśleniem wielkiej liczby abonentów, którzy przez szereg lat abonowali wprawdzie czasopismo, jednak nie płacili, wyrządzając nam tem wielką szkodę materjalną. — **Sprawozdanie Sądu polubownego** złożył przewodniczący Kolegjum Sędziów p. radca **Neumann**, wskazując na wielką doniosłość instytucji sądów polubownych przy

Stowarzyszeniu, na fakt załatwienia kilkudziesięciu spraw spornych ku zadowoleniu stron, oraz na fakt, że opłaty sądu polubownego wpływają do kasy Funduszu Zapomogowego. **Sprawozdanie Funduszu Zapomogowo-Kredytowego** złożył jego przewodniczący p. radca **Wolf Rosenblum**. Jak ze sprawozdania wynika, udzielono w minionym roku kilkadziesiąt pożyczek bezprocentowych podupadłym kupcom. Fundusz nie poniósł żadnych strat i mimo, że operuje stosunkowo nieznacznym kapitałem, to jednak dzięki wielkiemu obrotowi i punktualnemu wpłacaniu rat, może z niego korzystać stosunkowo znaczna ilość najuboższych kupców. Celem powiększenia majątku funduszu wnosi referent: „Walne Zgromadzenie upoważnia Zarząd Funduszu do wydawania obligów po 25 zł., zwrotnych za trzymiesięcznem wypowiedzeniem", który to wniosek został jednogłośnie uchwalony.

Na wniosek p. **S. Fleischera**, jako przewodniczącego Komisji Rewizyjnej uchwala się udzielenie absolutorjum ustępującemu Wydziałowi.

Radca **Neumann** podnosi wybitne zasługi p. r. **Wolfa Rosenbluma** około rozwoju Funduszu Zapomogowo—Kredytowego, wykazując, że dzięki jego ofiarnej i żmudnej pracy Fundusz stosunkowo się rozrósł i stanowi jedną z najważniejszych sekcyj Stowarzyszenia. — Toteż Walne Zgromadzenie huczynmi oklaskami wyraziło swoje gorące uznanie p. Rosenblumowi. — Również na wniosek p. Neumanna wyraziło Walne Zgromadzenie uznanie p. **Wilhelmowi Leinkramowi**, który zupełnie bezinteresownie poświęcił swoją głęboką wiedzę i doświadczenie w dziedzinie buchalteryjno organizacyjnej Stowarzyszeniu, przeprowadzając ścisłą kontrolę ksiąg, udzielając członkom bezpłatnych porad i t. d.

W dyskusji, jaka rozwinęła się nad sprawozdaniami, zabierają głos pp. **Bohrer**, domagając się zmiany statutu w kierunku utworzenia Rady Stowarzyszenia, w którejby zasiadali przewodniczący poszczególnych branż, branie udziału przedstawicieli Stowarzyszenia w zjazdach Izb przemysłowo handlowych, propagandy dla przyciągnięcia większej ilości członków do Stowarzyszenia, oraz dla powiększenia ilości abonentów „Przeglądu Kupieckiego". Radca **Spira** wygłasza obszerne przemówienie programowe, w którem podnosi, że kupiectwo składa rokrocznie olbrzymie sumy na cudze cele, jak naprzykład na cele ubezpieczeń i bezrobocia personalu, a nie jest w stanie myśleć o sobie, aby utworzyć własny fundusz na zabezpieczenie starości kupca i na wypadek choroby. Przedstawiwszy ciężkie warunki materjalne kupiectwa, jego upadek ducha i zanik majątków, wskazuje na smutny fakt, że Stowarzyszenie nie dysponuje znaczniejszemi funduszami, któreby umożliwiły mu częstsze wysyłanie delegacyj do Warszawy, zwoływanie konferencyj, słowem osobisty czynny udział na placówkach poza-miejscowych, na których omawiane są sprawy kupiectwa. — Wypowiada się również za potrzebą zmiany statutu w kierunku utworzenia egzekutywy, złożonej z 12 osób, oraz Rady gospodarczej, w którejby zasiadali przewodniczący poszczególnych branż. Wreszcie wzywa do energicznego przeciwstawienia się projektowanej ordynacji podatkowej, zwłaszcza odnośnie do zamianu zme-

sienia komisyj szacunkowych. — P. **Reich** żali się na bezwzględne przeprowadzanie egzekucyj, co w wielu wypadkach powoduje natychmiastową ruinę kupca. — Podnosi fakta, jakie ostatnio często się w Krakowie zdarzają, że mimo zapłacenia podatku, kupiec bywa nachodzonym przez egzekutorów. Domaga się energicznego wystąpienia. Stowarzyszenia w sprawie zniżenia t. zw. stawek przeciętnej dochodowości, względnie przystosowania ich do wysokości, odpowiadającej rzeczywistym warunkom. — Wreszcie proponuje wyłonienie komitetu, złożonego z 5-ciu przedstawicieli wydziału i 5-ciu z poza wydziału, celem naradzenia się nad sposobami jeszcze wydajniejszego zasięgu prac Stowarzyszenia. — P. **Leinkram**, zwalczając wywody niektórych przedmówców, zwraca uwagę na fakt, że Stowarzyszenie nie jest ani rządem, ani sejmem, że nie można od niego więc żądać przeprowadzenia takich ustaw i zmian przepisów, które do jego kompetencji nie należą, natomiast z uznaniem podkreśla fakt, że nie ma wprost dziedziny, tyczącej się kupiectwa, a wymagającej interwencji, aby Stowarzyszenie w miarę sił i możności nie interwenjowało, względnie korzystnych dla kupiectwa zmian nie przeprowadziło. — P. **Horowitz** żali się na decyzję Województwa, które uchyliło uchwałę Magistratu w sprawie skasowania t. zw. „podatku pogrzebowego" od protestowanych weksli. — Domaga się więc interwencji Stowarzyszenia u władz centralnych w kierunku zniesienia tego zarządzenia. — Należy energicznie wystąpić na terenie Magistratu, aby uzyskać skasowanie podatku szyldowego, z którego dochody są minimalne, w żadnym stosunku nie pozostają do wydatków administracyjnych Magistratu i kłopotów kupiectwa z fatowaniem, obliczaniem, płaceniem, rekurowaniem i t. d. — Domaga się zwołania masowych zgromadzeń, celem zajęcia stanowiska zasadniczego wobec nowo opracowywanego projektu ordynacji podatkowej. — r. **Leistner** wygłasza ze znaną swadą przemówienie, w którem wykazuje smutne położenie kupiectwa, — z ubolewaniem podnosi fakt, że zagranica odnosi się do naszego kupiectwa z wielką nieufnością, obawiając się udzielać mu kredytów, wiedząc dokładnie, że nadmierne opodatkowanie uniemożliwia kupiectwu naszemu normalne zarobki, a tem samem zachodzi obawa wywiązania się kupiectwa z obowiązków dłużnika. — Należy więc podnieść gromki głos rozpaczy i protestu, a może wreszcie miarodajne władze centralne zrozumieją, że niedola i pauperyzacja kupiectwa muszą się odbić i odbijają się też ujemnie na całokształcie naszego życia gospodarczego i społecznego. — Zarzuca się kupiectwu lekkomyślną krydę i masowe bankructwa. — Gdyby jednak zbadać poszczególne wypadki, okazałoby się z całą pewnością, że 99 procent upadłości spowodowanych jest przymusem, od kupca niezależnym i przezeń niezawinionym. — Uważa więc uświadomienie opinji publicznej w tym kierunku, ustawiczne wykazywanie błędnego ustosunkowania się miarodajnych sfer wobec kupiectwa za jedną z podstawowych spraw Stowarzyszenia. — p. **Grössler**, wykazując ogrom nieszczęścia i niechybną katastrofę gospodarczą, jaką pociągnąć musi dla kupiectwa i znacznego odłamu społeczeństwa wprowadzenie w życie projektowanego „funduszu budowlanego", względnie podwyżka czynszów o dalszych 72 procent, zgłasza następującą rezolucję:

Zniszczone na skutek 4-letniej wojny i inflacji kupiectwo polskie nie jest w stanie w obecnej chwili ponieść dalszej ofiary na cele budowlane. — Budowa mieszkań, z których korzystać mają nie tylko obecne, ale głównie przyszłe pokolenia, nie może ciężarem swym obarczyć wyłącznie naszego pokolenia. — Należy więc obmyśleć projekt, któryby uwzględnił przyczynienie się majątkowe do rozbudowy kraju również i przyszłych pokoleń, a więc zaciągnięcie długoterminowej pożyczki, płatnej w ciągu kilkudziesięciu lat" —

Rezolucja ta została przez zgromadzonych — po jej rzeczowem umotywowaniu przez p. Grösslera, — wśród ogólnego aplauzu przyjęta. — p. **Wanderer** domaga się zwołania zgromadzenia i ankiety w sprawie reorganizacji Stowarzyszenia, głównie celem jeszcze znaczniejszego zaopiekowania się naszem najdrobniejszem kupiectwem.

Wreszcie wnosi p. Grössler o wystosowanie do Rządu angielskiego protestu kupiectwa żydowskiego przeciw „Białej Księdze" i łamaniu naszych nieprzedawnionych praw historycznych do swobodnej kolonizacji i stworzenia prawnopublicznie zagwarantowanej siedziby narodowej w **Palestynie**

Zgromadzenie jednogłośnie wystosowanie takiego protestu uchwaliło.

W godzinach popołudniowych odbywały się wybory 12 członków Wydziału. Po raz pierwszy od szeregu lat wybory odbyły się w atmosferze spokoju i zgody, a to dzięki uzgodnieniu listy kandydatów, a tem samem dzięki uniknięciu rozognienia i paroksyzmu wyborczego. Wynikiem wyborów było przeprowadzenie en bloc listy kompromisowej. Wybrani zostali pp.: Schechter Samuel, Spira Samuel, Neumann Maksymiljan, Schenker Henryk, Dr. Fussmann Józef, Blöder Maks, Freiman Leon, Gottlieb Izydor, Gryszpan Samuel, Landau Izydor, Monderer Feiwel, Ratz Efraim.

W skład komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. r. Pfeifer Rafał, jako przewodniczący, oraz pp. Fleischer Salomon i Weinmann Hugo.

W skład sądu polubownego dla spraw ze stosunku Stowarzyszenia wybrani zostali pp.: M. Abeles, J. Bester, S. Aleksandrowicz, S. Breit, E. Haller, S. Lustbader, J. Ortner, K. Schneeweis, E. Wikler, M. Bohrer, S. Scheuer, J. Nussbaum, A. Fallman, M. Uebersfeld, J. Himmelblau, I. Wendum, R. Smulowicz, A. Rose, I. Perlberg, E. Goldwasser.

Podatek obrotowy trzeba płacić i od sprzedaży licytacyjnych.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrywał skargę pewnego kupca, któremu zlicytowano na rzecz wierzycieli cały towar. Kupiec ten zaprzestał z tą chwilą prowadzenia handlu, lecz pomimo to władze skarbowe wymierzyły mu podatek obrotowy. Sprawa oparła się o Najw. Trybunał Adm., który ustalił następującą zasadę:

„Cena kupna, uzyskana z egzekucyjnej sprzedaży towarów płatnika, stanowi obrót, podlegający opodatkowaniu, w myśl art. 5 p. 1 ustawy o państwowym podatku przemysłowym z dnia 15 lipca 1925, poz. 550, Dz. Ust. (Orzecz. Najw. Trybun. Admin. z 28 listopada 1930, L. rej. 258/29).

Najw. Trybunał Admin., wychodząc z pojęcia obrotu, określonego w art. 5 ustawy o podatku przemysłowym, według którego za obrót uważa się przychód brutto z wszelkiego rodzaju sprzedaży towaru (za gotówkę, w sposób wymiany lub na kredyt), — uznał, że pod to pojęcie obrotu podpada także sprzedaż w drodze przymusowej licytacji.

Egzekucyjne sprzedaże, dokonywane przez organa sądowe, odbywają się niemniej na rachunek właściciela przedsiębiorstwa, w czem nie zmienia nic ta okoliczność, że wolę właściciela towaru zastępuje oddanie towaru z ramienia organu egzekucyjnego. Wystarcza, jeżeli sprzedaż odbywa się na rachunek egzekuta, a ta jest bezsporna. Wobec tego ekwiwalent, uzyskany z przetargu licytacyjnego, stanowi obrót podatkowy w rozumieniu art. 5 ustawy o podatku przemysłowym.

Ułatwienia w udzielaniu ulg podatkowych

Życie coraz bardziej wykazuje, iż niestety koniecznością jest stosowanie coraz większych ulg podatkowych, zwłaszcza w wypadkach, gdy bezwzględna egzekucja grozi ruiną gospodarczą podatnikowi, nie przynosząc Skarbowi Państwa odpowiednich wpływów. Fala bankructw, zalewająca od kilku lat nasz kraj wycieńczony wojną, inflacją, nieracjonalnym systemem podatkowym poderwała tysiące dawniej doskonale prosperujących placówek gospodarczych, co pociągnęło za sobą setki tysięcy bezrobotnych, spowodowało ubytek dochodów Skarbu Państwa i fatalnie odbiło się na całokształcie życia gospodarczego.

Ustawy podatkowe i rozporządzenia przewidywały wprawdzie, iż we wyjątkowych wypadkach, Władza skarbowa uprawnioną jest do stosowania aktów łaski we formie odpisywania zaległości podatków, odraczania terminów płatności, rozkładania na raty zaległości, obniżania stawek podatkowych itd., jednak usunięcie znacznej części uprawnień tych z pod kompetencji Władz skarbowych niższych instancyj powodowało, iż taki podupadły podatnik został w międzyczasie zasekwestrowany, a towar egzekucyjnie sprzedany, zanim nadeszło ewent. przychylne załatwienie jego prośby o ulgę.

Spowodowało to więc konieczność usprawnienia toku załatwienia tego rodzaju spraw. Ministerstwo Skarbu wydało więc ostatnio okólnik z dnia 10. grudnia 1930. I. D. V. 6334/1, rozszerzający zawarte w paragrafach 22. i 62 rozporządzenia Min. Skarbu z dnia 20. VI. 1927 o organizacji i zakresie działania Izb skarbowych i Urzędów skarb. — Najważniejsze są następujące:

I. Izby skarbowe uprawnione są do załatwienia we własnym zakresie a) umorzeń podatku dochodowego oraz grzywien pieniężnych z art. 91., 92. 93 i 94. ust. o podatku dochod. do wysokości 500 zł.: b) do umarzania zaległości podatku przemysłowego do zł. 2,000 oraz grzywien zaległych z art. 97, 98. 99, 100, 101, 102, 103 i 104. c) do udzielania zezwoleń na ratalną spłatę wszelkich zaległości podatkowych (z wyjątkiem zaliczek kwartalnych i miesięcznych na podatek przemysłowy oraz przedpłat na podatek dochodowy) na okres 12-to miesięczny do kwoty zł. 100.000, d) do odraczania płatności ostatnio wymienionych zaległości na przeciąg 3-ch miesięcy, e) do odraczania terminów płatności wzgl. do rozkładania najwyżej na 2 raty zaliczek miesięcznych i kwartalnych na podatek przemysłowy oraz przedpłat na podatek dochodowy.

II. Urzędy Skarbowe upoważnione są do udzielania zezwoleń na ratalną spłatę zaległości podatkowych, nie przekraczających 10,000 zł., na okres czasu, nie przekraczający 6. miesięcy, b) do odraczania terminów płatności na przeciąg 2 miesięcy do kwoty zł. 5.000.

Nadto Ministerstwo Skarbu upoważniło Izby Skarbowe oraz Urzędy skarbowe do obniżania kar za zwłokę od ustawowego terminu płatności.

—o—

„Oznaki zewnętrzne" a wymiar podatku dochodowego

Liberalna ustawa o p. podatku dochodowym wielekroć w praktyce bywa stosowaną nieliberalnie, wzgl. z wyraźnem pogwałceniem jasnych i wiążących przepisów ustawy. Osławionym jest wśród szerokich sfer podatników artykuł 64 ustawy o p. podatku dochodowym, według którego „Komisja może ustalić dochód na podstawie zewnętrznych oznak, świadczących o wydatkach domowych i osobistych podatnika oraz jego ogólnem położeniu materjalnem". Władza wymiarowa opierając się na tym przepisie, wielekroć „ułatwia" i upraszcza sobie trud dociekania dochodów faktycznych w ten sposób, że mechanicznie stosując art. 64. ustala dochód „na oko".

Takie postępowanie „uproszczone" nie znajduje uzasadnienia ustawowego, zwłaszcza, gdy podatnik wezwany został do udzielania wyjaśnień, tychże udzielił, a więc Władza skarbowa była w możności stwierdzenia czy wyjaśnienia te są dostateczne wzgl. mogła mu odpowiedzieć dlaczego wyjaśnienia te nie wystarczają a wreszcie mogła posiłkować się w myśl postanowień art. 55 (przesłuchanie świadków, znawców) 56 (dane i informacje od władz, urzędów państwowych, instytucyj publicznych i prywatnych) 57, 59, 62. — Dopiero w wypadku, gdy wyczerpano te środki, gdy wyjaśnienie podatnika nie było wystarczającem, gdy Władza wymiarowa umotywowała powody niedostateczności wyjaśnienia, może nastąpić stosowanie art. 64, tj. przepisu pomocniczego, gdy brak wszelkich innych sposobów dla stwierdzenia istotnego stanu dochodów.

To też pewien podatnik, który wykazał, że wprawdzie posiada majątek (nieruchomości i przedsiębiorstwo handlowe) lecz poniósł dotkliwe straty wzgl. dochody były nikłe w stosunku do wartości jego majątku, czując się pokrzywdzonym pominięciem jego zeznania i ustaleniem dochodu 10-kroć przewyższającym jego zeznanie, wniósł skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego na odmowne załatwienie jego odwołania.

W skardze tej wykazał, że Komisja Szacunkowa miała szczegółowe i konkretne dane do każdego ze źródeł dochodu i co do wysokości tego dochodu. Komisja więc winna była wziąć tak konkretne dowody pod rozwagę i na tej podstawie ustalić dochód zgodny z zeznaniem, a nie słusznem było, iż Komisja dowody te pominęła i ustaliła dochód dowolnie z powołaniem się na art. 64.

Najwyższy Trybunał Administracyjny, podzielając zdanie skarżącego uchylił wymiar, orzekając dnia 12 grudnia 1930 L. rej. 4568/28, że postępowanie Władzy wymiarowej dotknięte było istotną wadliwością, gdyż z akt sprawy nie jest widoczne z jakiego powodu władza zaniechała ustalenia dochodu z poszczególnych źródeł sięgając do oznak zewnętrznych.

—o—

KRONIKA

Kursy esperanta dla handlowców.

Jak wiadomo, w sierpniu b. r. odbędzie się w Krakowie światowy kongres esperantystów, pod protektoratem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz p. Marszałkowej Piłsudskiej.

Sprawa ta nabiera dla ogółu kupiectwa miejscowego znacznej ważności, albowiem kongres ściągnie do Krakowa niemniej jak 1.000—2.000 osób różnej narodowości i języka i należałoby odpowiedio przygotować się na przyjęcie zagranicznych gości.

Sekcja kursowa Komitetu Organizacyjnego Kongresu zwraca się niniejszem z zachętą do urządzenia dla szerokiej rzeszy pracowników handlowych kursów języka Esperanto. Język ten jest bowiem bardzo łatwy i średnio uzdolniony handlowiec potrafi opanować go w ciągu 6—8 tygodni. Sekcja kursowa urządzi na żądanie, specjalne oddziały dla chętnych nauki.

Zgłoszenia należy skierować do Sekretarjatu Krak. Stowarzyszenia Kupców w Krakowie, ul. Grodzka 43.

Bezpłatny cykl wykładów ekonomicznych

urządza w najbliższych miesiącach Związek Przemysłowców w Krakowie, w porozumieniu z resortowemi ministerstwami oraz krakowskiemi władzami państwowemi i samorządowemi.

Dla wykładów pozyskał Związek najwybitniejszych fachowców i specjalistów w danych dziedzinach, tak, że wykłady przy bardzo obfitej treści będą utrzymane w formie bardzo popularnej i przystępnej dla każdego.

Jest to pierwszy w Polsce kurs podobnych wykładów, który będzie wzorowym dla innych, które poszczególne Ministerstwa mają zamiar urządzić.

Program wykładów na tydzień najbliższy jest następujący:

13 stycznia: Dr. Roger Battaglia: „Wychowanie ekonomiczne społeczeństwa i współczesne kierunki ekonomiczne".

16 stycznia: Dr. Karol Krzetuski: „Zasady ekonomji społecznej".

Wymiana dolarówek.

Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości, że od dnia 3 stycznia do 30 kwietnia 1931 odbywać się będzie wymiana dolarówek. Posiadacze teraźniejszych dolarówek mają prawo w tym terminie bez żadnej dopłaty wymieniać dolarówki na obligacje trzeciej serji, a ponadto mają prawo przy tej wymianie dokupić na każde dwie wymienione dolarówki jedną obligację nowej dolarówki za ulgową cenę 5-ciu dolarów, z doliczeniem do tej ceny tylko wartości bieżącego kuponu za czas od 1 lutego 1931 do dnia kupna.

Zniesienie podatku wojskowego.

Minister Skarbu okólnikiem do właściwych władz skarbowych polecił wstrzymać wymiar wspomnianego podatku na rok 1930 do czasu dalszego zarządzenia Ministra.

Upadłości w Niemczech.

W biurze Izby przemysłowo—handlowej w Krakowie mogą zainteresowani przeglądać w godzinach urzędowych spis upadłości i nadzorów sądowych firm niemieckich okręgu Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie, ogłoszonych w listopadzie b. r.

Eksport do Stanów Zjednoczonych.

Firmy, zainteresowane w eksporcie do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, mogą przeglądać w Izbie przemysłowo—handlowej w Krakowie w godzinach urzędowych odpis specjalnego sprawozdania Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Nowym Yorku pod tytułem: „Zarys techniki importu towarów z Europy do Stanów Zjednoczonych", zawierający najważniejsze informacje potrzebne dla eksporterów europejskich do Stanów Zjednoczonych.

—o—

Różnica cen żywności w hurcie w złotych.

TOWAR	RODZAJ CENY	Rok 1914 styczeń	Rok 1927	Koniec roku 1929	Koniec grudnia 1930
Pszenica 100 kg.	Giełda Warszawa	32·63	54·09	38·50	28·00
Żyto 100 „	„ „	23·70	43·10	24·30	19·17
Jęczmień 100 „	„ „	25·09	41·40	28·00	25·25
Owies 100 „	„ „	25·09	38·30	23·50	22·92
Mąka pszenna 100 „	„ Poznań	50·77	75·60	57·50	45·00
„ żytnia 100 „	„ „	41·78	63·65	—	32·50
Cukier kryształowy	„ „	125·56	128·34	146·15	146·15
Wół żywa waga za 1 kg.	„ Warszawa	1·26	1·45	1·30	1·10
Wieprz żywa waga „ 1 „	„ „	1·96	2·57	2·48	1·55
Mięso wołowe „ 1 „	„ „	1·77	2·70	2·60	2·05
Mleko „ 1 l.	„ „	0·36	0·40	0·33	0·36
Masło „ 1 kg.	„ „	6·24	6·48	7·00	5·37
Jaja świeże 1 skrzynia 1440 szt.	„ „	132·53	247·47	330·00	295·00
Ryż 100 kg.	„ „	99·42	90·67	86·00	84·00
Herbata 1 „	„ „	16·72	15·86	16·00	16·00
Kawa 1 „	„ „	6·35	5·56	6·45	4·55
Pieprz 1 „	„ „	4·70	7·57	9·60	5·90

Różnica w notowaniach na giełdach światowych.

ARTYKUŁ	GIEŁDA	CENA W GOTÓWCE	31 grudnia 1929	31 grudnia 1930
Bawełna	Brema	za 1b. cetn. dol.	19.05	10·20
Pszenica manit.	Hamburg	„ 100 klg. Hlf	15.15	6.80
Kukurydza la Plata	„	„ 100 „ „	8.10	4.35
Owies	„	„ 100 „ „	6.82	3.75
Srebro	Berlin	Marek	64·—	45.—
Srebro	Londyn	Ł.	21 13/16	14 14/16
Miedź	„	za 1 tonnę Ł.	67 3/16	46 7/16
Cyna	„	„ 1 „ „	177 1/2	116 1/2
Ołów	„	„ 1 „ „	21 11/16	14 3/4
Cynk	„	„ 1 „ „	19 13/16	13 5/16
Kauczuk	„	„ 1 1b.	7 7/8d	4 1/4
Cukier krysz	„	„ cetn. w Schiling.	9/6	7/6

Treść świadectwa pracowniczego i robotniczego

Pracownik umysłowy lub robotnik, po ukończeniu stosunku służbowego otrzymał świadectwo, stwierdzające, że był zajęty w oznaczonym okresie czasu w danym zakładzie pracy, w oznaczonym dziale. Czy może się domagać zaznaczenia w świadectwie, że sprawował się bardzo dobrze?

Wedle art. 24 rozp. o umowie pracy pracowników umysł. i art. 21 rozp. o umowie pracy robotników

1) świadectwo „powinno zawierać“ dane dotyczące: a) rodzaju zatrudnienia, b) czasu trwania pracy, względnie zatrudnienia;

2) „nie wolno umieszczać“, to znaczy: bez zgody pracownika lub robotnika a) w świadectwie pracownika umysłowego „żadnych znaków i uwag, mogących utrudnić pracownikowi uzyskanie nowego stanowiska“, b) „w świadectwie robotnika wogóle żadnych znaków i uwag“ — co jednak nie wyklucza — w obu wypadkach (pod 2 a i b) — że za zgodą pracownika względnie robotnika więc w szczególności na jego żądanie pracodawca może zamieścić znaki i uwagi, np. że sprawował się bardzo dobrze, jednak nie jest do tego obowiązany i nie może być do tego zniewolony drogą procesu sądowego.

Wspomniane przepisy mają na myśli świadectwo pisemne. Natomiast niema zakazu, by pracodawca nie miał prawa ustnie udzielić informacji o pracowniku lub robotniku, nawet niekorzystnej, o ile tylko jest prawdziwa.

—o—

Umowne wynagrodzenie za nadliczbowe godziny pracy

Pracownik przedsiębiorstwa zawarł umowę z pracodawcą, że za każdą nadgodzinę pracy otrzymywać będzie dodatek 30 groszy. Pobierał odnośny dodatek za nadgodziny przez 2 lata. Następnie umowa została prawnie rozwiązana. Czy ma prawo ten pracownik domagać się zapłaty za nadgodziny wedle miary ustawowej (50% dodatku do płacy normalnej itd.)?

Ma prawo (oczywiście z potrąceniem tamtego pobranego dodatku), o ile ów pobierany dodatek nie dosięgał miary ustawowej. Albowiem przekroczenia przepisów ustawy o czasie pracy są sądownie karalne, więc są ustawowo niedopuszczalne i dlatego nieważne, nawet za zgodą pracownika.

Na tem stanowisku stoi orzecznictwo sądowe.

—o—

Ubezpieczenie akwizytorów w Kasach Chorych.

Obowiązkowi ubiezpieczenia w Kasach Chorych podlegają w myśl art. 3 ustawy z 1920 r. poz. 270 Dz. U. „wszystkie osoby, zatrudnione na podstawie stosunku roboczego lub służbowego“. Akwizytorzy są pośrednikami, pracującymi płatnie (za prowizję) na podstawie umowy, której charakter w prawie cywilnem jest sporny, a obowiązujące na obszarze Polski ustawodawstwo nie określa go szczegółowo. Odnośnej umowy nie utożsamia się z umową najmu usług, zwłaszcza, że z reguły pośrednik nie ma obowiązku rozwinięcia działalności pośredniczącej. Wobec tego z reguły przedsiębiorstwo, posługujące się akwizytorami, nie ma obowiązku zgłaszać ich do ubezpieczenia. Obowiązek ten może jednak zaistnieć, jeśli akwizytator zatrudniony jest stale na rzecz pewnego przedsiębiorstwa, na podstawie umowy o pracę, z tem przedsiębiorstwem zawartej, a zobowiązującej go do skwitowania, gdyż w tym wypadku jest pracownikiem „w stosunku służbowym“ do tego przedsiębiorstwa (np. ajenci ubezpieczeni, podróżujący, i t. p.). Ocena zależy od indywidualnego wypadku.

Zawiadomienie.

Członkom Stowarzyszenia podaje się do wiadomości, że w poniedziałki, wtorki, środy i czwartki od godz. wpół do 8-ej—wpół do 9-tej wiecz. odbywają się w lokalu Stowarzyszenia (ul. Grodzka 43)

dyżury

dla udzielania członkom porad i wyjaśnień w sprawach kupieckich.

W poniedziałki i czwartki udzielać się będzie bezpłatnych porad prawnych.

Wydział Krakowskiego
Stowarzyszenia Kupców.

Naczelny redaktor: Dr. Norbert Salpeter. — Wydawca: Za Krak. Stow. Kupców: Samuel Schechter — Redaktor odpow. Leon Haas. — Nowa Drukarnia Dziennikowa w Krakowie, pod zarządem Maksymiljana Feldmana.